
Z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej odbytego w dniu 10 listopada 1962 r.

Palestra 7/1(61), 5-14

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej

odbytego w dniu 10 listopada 1962 r.*

W toku dyskusji nad kwestią zwołania walnych zgromadzeń izb adwokackich przed upływem roku kalendarzowego, po wstępnym przemówieniu Wiceprezesa NRA adw. Stanisława Janczewskiego, zabrał głos dziekan Izby Łódzkiej, adw. Zygmunt Albrecht, który omówił sprawy organizacyjne związane z przedmiotem obrad walnych zgromadzeń.

W związku z tym — oświadczył dziekan Albrecht — że zgromadzenia odbędą się w końcu roku, wyłania się szereg zagadnień rachunkowych. Jeśli chodzi o rok 1961, to nie ma właściwie żadnej wątpliwości, gdyż bilans za ten rok jest zamknięty, a materiały rachunkowe — w przewidywaniu znacznie wcześniejszych terminów zgromadzeń — są z pewnością wszędzie przygotowane. Bilans więc za rok 1961 będzie przedstawiony walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia bez żadnej trudności.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa roku 1962, ponieważ nie będzie tu zamknięcia rachunkowego, tylko sprawozdanie z gospodarki obejmującej znaczną część tego roku. Powstaje przede wszystkim kwestia, jak potraktować budżet na rok 1962. Stosownie do rokrocznej praktyki, również w roku 1962 gospodarowaliśmy na zasadzie budżetu za rok ubiegły ze względu na to, że walne zgromadzenia odbywały się zawsze nie przed początkiem, lecz w ciągu roku budżetowego; w roku 1962 była ponadto w tym względzie specjalna uchwała Naczelnej Rady Adwokackiej o stosowaniu preliminarza za rok 1961.

Sytuacja jest nieco różna w poszczególnych izbach, w zależności mianowicie od tego, za jaki okres roku 1962 będzie mogło być przygotowane sprawozdanie rachunkowe. W Łodzi postaramy się zrobić je na 1 listopada, tzn. za okres 10 miesięcy 1962 r.

W tym stanie rzeczy na porządku dziennym walnych zgromadzeń (który wg art. 4 regulaminu musi zawierać wysłuchanie wniosków ko-

* Skrócony protokół tego posiedzenia zamieściliśmy w nrze 12 „Palestry” z 1962 r.

misji rewizyjnej, zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego i udzielenie radzie adwokackiej absolutorium) należy umieścić zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, tj. bilansu za rok 1961 oraz budżetu i sprawozdania rachunkowego za rok 1962, przy czym to ostatnie obejmować będzie okres do 1.X. bądź 1.XI. — w miarę tego, jak poszczególne rady zdołają sprawozdanie to przygotować.

Przedmiot ten nie nadaje się może do ujęcia w uchwale, jednakże należy przyjąć zasadę, że wszystkie rady powinny starać się o takie przygotowanie sprawozdania rachunkowego za rok 1962, by objęło ono możliwie najdłuższy okres.

Wszystkie inne punkty przewidziane w regulaminie powinny być oczywiście odpowiednio uwzględnione.

Następny z kolei mówca, dziekan Izby warszawskiej, adw. Stanisław Garlicki, w związku z przemówieniem dziek. Albrechta oświadczył, że ze względu na to, iż walne zgromadzenia pozbawione będą najważniejszego punktu, tj. wyborów organów adwokatury, byłoby pożądane, aby zagadnienia, które będą mogły być wniesione na porządek dzienny, zostały przedstawione wyczerpująco. Chodzi tu o zagadnienia budżetowe. Formalnie rzecz biorąc, należy na walnym zgromadzeniu wystąpić z preliminarzem budżetowym na rok 1962, choć zdajemy sobie sprawę, że jest to właściwie robota papierkowa, bo budżet roku 1962 jest już wykonany w dziewięćdziesięciu kilku procentach. Walne zgromadzenie Izby warszawskiej wyznaczone zostało na 30 grudnia, będzie to więc tylko czcza formalność. Porządek dzienny walnych zgromadzeń powinien obejmować również preliminarz budżetowy na rok 1963.

Z kolei zabrał głos adw. Jan G a d o m s k i, który m. in. powiedział, że dzisiejsze plenum NRA powinno powziąć uchwałę, iż uznaje dokonywanie wyborów w tym momencie za niewłaściwe. Uchwała taka powinna powołać się na to, że zapadła z wiedzą i w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości.

Odpowiadając przedmówcom na poruszone przez nich zagadnienia, dziekan S t a c h zaznacza, że przedstawienie walnemu zgromadzeniu preliminarza budżetowego na rok 1962 w ostatnim miesiącu tego roku nie byłoby poważne, bo preliminarz, który ma być uchwalony do wykonania na rok 1962, jest już niemal w całości wykonany. Wyjście z tej sytuacji widzi mówca w tym, że na plenarnym posiedzeniu NRA w styczniu 1962 r. zgodnie ustalono, iż wobec braku preliminarza na rok 1962 rady adwokackie prowadzić będą gospodarkę na podstawie budżetu z roku 1961, który uchwalony został na walnych zebraniach odbytych w roku 1961. Najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby powzięcie przez poszczególne walne zgromadzenia uchwały o przyjęciu do za-

twierdzącej wiadomości, że gospodarka roku 1962 opierała się na budżecie z roku 1961. W ten sposób okres 1962 r. byłby zamknięty i odpowiednio pokwitowany przez walne zgromadzenie. Co się zaś tyczy roku 1963, to oczywiście preliminarz budżetowy na ten rok musi być normalnie przedstawiony i uchwalony.

Następny mówca dziekan Płocieniak uważa, że jeżeli nowela o przedłużeniu kadencji organów adwokatury przejdzie w Sejmie, to dyskusja nad sprawą wyborów stałaby się bezprzedmiotowa. Byłoby więc dobrze dowiedzieć się, czy istnieje możliwość przeprowadzenia noweli przed terminem walnych zgromadzeń, tj. w połowie grudnia br.

Przechodząc do spraw budżetowych, dziekan Płocieniak uważa, że technicznie niewykonalne jest złożenie sprawozdania rachunkowego za cały rok 1962 i żądanie uchwalenia absolutorium za rok 1962, bo absolutorium można żądać za rok kalendarzowy, a nie za jakiś okres roku. Nieważne będzie, jeżeli sprawozdanie rachunkowe za rok 1962 zostanie złożone i zatwierdzone w którymś miesiącu 1963 r. W każdym razie na mających się odbyć w grudniu br. walnych zgromadzeniach nie powinno się uchylać absolutorium za rok 1962.

Odpowiadając na pytanie dziekana Płocieniaka, Wiceminister Zawadzki wyjaśnia, że projekt noweli do ustawy o ustroju adwokatury, który w artykule 10 zmienia liczbę „3” na „4”, został już wniesiony przez Ministra Sprawiedliwości pod obrady Rady Ministrów z wnioskiem o rozpoznanie go na najbliższym posiedzeniu i skierowanie do Sejmu. „Nie mogę — oświadczył Wiceminister Zawadzki — przyjąć na siebie odpowiedzialności, że tok prac Rządu i Sejmu pozwoli na uchwalenie noweli przed końcem roku 1962, ale są wszelkie szanse po temu”.

Dalsi mówcy: dziekan Kosiński i adw. Bayer w przemówieniach swych podkreślili wagę jak najszybszego uchwalenia noweli.

Następnie zabrał głos Wiceminister Zawadzki, który oświadczył m. in., co następuje:

„Doceniam troskę członków Naczelnej Rady Adwokackiej o praworządność.

Troska o praworządność jest również obowiązkiem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości zwróciło się do Naczelnej Rady Adwokackiej wyrażając pogląd, że walne zgromadzenia izb adwokackich powinny się odbyć przed końcem roku — zgodnie z przepisami art. 19 ust. 1 ustawy o ustroju adwokatury.

Ministerstwo uważa, że w chwili obecnej dokonanie wyborów nowych władz mogłoby się okazać niepożądane i niecelowe, co później uzasadnię.

Zagadnienie to jednak powinno być też rozwiązane zgodnie z prawem i dlatego Minister Sprawiedliwości przedstawił Rządowi projekt ustawy przedłużającej kadencję organów adwokatury z 3 do 4 lat.

Projekt ten został już skierowany na posiedzenie Rady Ministrów.

Ministerstwo, przedstawiając Radzie Ministrów projekt noweli, zwróciło uwagę na nagłość sprawy oraz na to, że jest rzeczą ze wszechmiar pożądaną, aby ustawa mogła być uchwalona przez Sejm przed 31 grudnia 1962 r.

Doceniając w pełni znaczenie adwokatury, która jest niezbędna dla realizacji konstytucyjnego prawa obywatela do obrony i powinna prawidłowo funkcjonować, nie możemy jednocześnie zapominać o tym, że uwagę Rządu i Sejmu pochłaniają obecnie prace niesłychanie pilne i ważne dla Państwa, prace nad planem gospodarczym i budżetem.

Ze swej strony będziemy dokładali wszelkich starań, aby nowela została uchwalona możliwie szybko.

Nie należy łączyć tej sprawy z terminem walnych zgromadzeń, które powinny się odbyć do końca roku.

Dawny regulamin — przed zmianą — stanowił, że zgromadzenia powinny być zwołane najpóźniej w marcu. Terminów tych jednak nie przestrzegano, bo zgromadzenia odbywały się w kwietniu, maju, czerwcu, a nawet w lipcu.

Mimo wyraźnego naruszenia regulaminu, co chyba nie było prawidłowe, nikt nie robił z tego powodu wrzawy. Tym bardziej nieuzasadnione są obecnie głosy niepokoju, skoro zgromadzenia odbędą się przed końcem roku — zgodnie z ustawą i nowym regulaminem uchwalonym przez Naczelną Radę Adwokacką.

Uważam, że przy otwarciu walnego zgromadzenia dziekan lub upoważniony członek rady powinien wyjaśnić sytuację w adwokaturze i oświetlić przebieg prac nad projektem reformy.

Reforma ma nie tylko obejmować sposób organizacji pracy i wykonywania zawodu, ale dotyczyć również systemu powoływania władz.

Problemy dotyczące adwokatury są opracowywane bardzo dokładnie i szczegółowo. Jeżeli chcemy dobrze rozwiązać trudne problemy, musimy unikać zbędnego pośpiechu, chociaż sprawa jest istotnie pilna.

Adwokatura powinna to zrozumieć i powinna być poinformowana o przebiegu tych prac.

Przy utrzymaniu, a nawet rozszerzeniu uprawnień samorządu projekt nowej ustawy przewiduje odmienny od dotychczasowego system wyboru władz, będą więc musiały być dokonane nowe wybory.

Trzeba zatem poważnie zastanowić się nad tym, czy obecnie jest rzeczą celową powoływanie władz, które będą czuły się jako tymczasowe. Inaczej zabiera się do pracy człowiek wybrany na kilka lat, a inaczej, gdy jest wybrany na kilka miesięcy.

Sam projekt ustawy nie może być obecnie dyskutowany, bo nie jest ostatecznie zakończony. Ustalono jednak, że przed poddaniem go pod obrady Rządu zostanie przedyskutowany z samorządem adwokackim i w środowiskach prawniczych.

Wybory nowych władz będą wymagały zmiany regulaminu.

Chyba na okres tymczasowy nie zachodzi potrzeba zmiany władz samorządu, pochodzących przecież z wyboru. Do działalności dotychczasowych organów samorządu można było mieć różne zastrzeżenia, ale nie można im odmówić tego, że mają za sobą paroletnie doświadczenie oraz znajomość środowiska i problemów zawodu.

Tak chyba rozumiał te rzeczy Wydział Wykonawczy, podejmując w tej sprawie jednomyślną uchwałę. Sprawy te powinny znaleźć zrozumienie na walnych zgromadzeniach.

Reforma adwokatury powinna się odbyć w atmosferze powagi i spokoju. Trzeba już dziś dbać o tę atmosferę i odsunąć wszystko, co budzi namietności nie sprzyjające prawidłowym rozwiązaniom.

O porządku dziennym decydują ostatecznie walne zgromadzenia. Chcę powiedzieć, że przy różnych zastrzeżeniach co do pracy samorządu adwokackiego nie zamierzamy przed reformą — a również i po reformie — ograniczać samorządu, który powinien działać. Ingerować będziemy dopiero wtedy, gdy samorząd nie będzie spełniać swych zadań. Nie chcemy wdawać się w to, w jaki sposób walne zgromadzenia zostaną przeprowadzone, bo to leży w ramach uprawnień samorządu. Oczywiście będziemy bacznie obserwować te zgromadzenia, bo pozwolą nam one stworzyć sobie obraz tego, w jakiej mierze adwokatura chce współdziałać w przeprowadzeniu reformy i rozumie jej potrzebę, w jakiej mierze popiera poczynania Partii i Rządu, podyktowane troską o interes społeczny. Duży nacisk pragnę położyć na to, że chcemy aby ta sprawa znalazła zrozumienie. A byłoby jeszcze lepiej, gdyby znalazła poparcie ze strony samej adwokatury i żeby to zrozumienie, które wykazał Wydział Wykonawczy i wykazują dzisiejsze obrady plenum NRA, wyplęwało z przekonania środowiska adwokackiego.

Na tym polega polityczne znaczenie wojewódzkich walnych zgromadzeń.

Korzystając z tego, że jestem przy głosie, chcę powiedzieć jeszcze o jednej dość doniosłej sprawie i prosić, aby samorząd postawił ją jako jedno z zadań pierwszorzędnej wagi. Chodzi o sprawę systemu szkolenia młodych kadr. Dobrze się stało, że sprawa ta została poruszona na łamach „Palestry”.

Na podstawie obserwacji egzaminów adwokackich mogę powiedzieć, że dotychczasowy system szkolenia aplikantów adwokackich budzi poważne zastrzeżenia. Egzaminy sędziowskie wykazują lepsze przygotowanie aplikantów sądowych niż aplikantów adwokackich. W programie szkolenia za duży nacisk kładzie się na wykłady, a za mały na ćwiczenia praktyczne. Wykładów wysłuchał kandydat na uniwersytecie. System szkolenia w zespołach bardzo często nastęrcza wątpliwości, bo aplikant zanadto jest obciążony nagłymi zastępstwami adwokatów, i to w sprawach nie przygotowanych. Trzeba powiedzieć, że aplikanci adwokacy za mało pracują nad sporządzaniem projektów rewizji. Stąd słabość na egzaminach pisemnych oraz tendencja do wypracowań dyskusyjnych, którym brak rzeczowości.

Sprawa szkolenia aplikantów adwokackich stała się aktualna, bo od przeszło roku są aplikanci, którzy przeszli aplikację sądową. Trzeba większy nacisk położyć na praktyczną umiejętność stosowania przepisów. Są to moje doświadczenia egzaminacyjne. W Gdańsku poziom był dobry. W Katowicach i w Warszawie pytania były raczej teoretyczne, uniwersyteckie. Za mało było pytań z zakresu spraw najwięcej interesujących sądy, tj. z zakresu przestępstw gospodarczych.

Wracając do sprawy walnych zgromadzeń, pragnę zaznaczyć, że nie chcemy, aby zgromadzenia miały charakter tylko formalny. Nad sprawozdaniami rad adwokackich powinna się odbyć dyskusja i powinny zapaść właściwe uchwały. Dyskusja nad sprawozdaniem rady będzie wkładem do przyszłych wyborów. Pozwoli ona zorientować się, jak dobierać ludzi i jakie im stawiać zadania. Sprawa jest bardzo ważna, jest ona jakąś próbą dojrzałości adwokatury. Dużo się już zrobiło. Droga nie jest łatwa. Przy wszystkich przeszkodach trzeba zapisać na dobro adwokatury, że w ciągu kilku lat od Zjazdu Adwokatury wzrosła dojrzałość polityczna i świadomość środowiska. Właściwe przeprowadzenie walnych zgromadzeń może i powinno być dalszym krokiem naprzód, gwarantującym powodzenie, bo trzeba powiedzieć, że każda reforma jest rodzajem próby. Gdyby próba obecnej reformy nie spotkała się ze zrozumieniem i nie przyniosła tych wyników, jakie chcemy osiągnąć,

to należałoby znowu szukać nowego modelu socjalistycznej adwokatury”.

Prezes Sadurski podziękował Ministrowi Zawadzkiemu, za przemówienie, po czym zaznaczył, że skoro stało się wiadome, iż projekt noweli został przez Ministerstwo Sprawiedliwości zgłoszony do Rady Ministrów, i to z prośbą o traktowanie sprawy jako pilnej — to można mieć nadzieję, że stanie się on wkrótce obowiązującym przepisem.

Następnie dziekan Albrecht, nawiązując do wypowiedzi Ministra Zawadzkiego w sprawie szkolenia aplikantów, zwrócił się do Ministra z zapytaniem, czy nie byłoby możliwe zapraszanie przedstawicieli rad adwokackich na egzaminy aplikantów sądowych. Na podstawie uzyskanego — w drodze obserwacji — materiału można by wprowadzić zmiany w szkoleniu aplikantów adwokackich.

W odpowiedzi Minister Zawadzki oświadczył, że postara się o to, aby przedstawiciele rad adwokackich mogli przysłuchiwać się egzaminom sędziowskim. Dzięki temu zdobędzie się doświadczenie przy układaniu programu szkolenia.

Ponieważ nikt więcej do głosu nad tym punktem porządku dziennego się nie zapisał, Prezes Sadurski poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez dziekana Garlickiego.

Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie.**

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia punktu 4 porządku obrad.

Skarbnik NRA adw. Michał Kulczycki zreferował preliminarz Naczelnej Rady Adwokackiej na rok 1963. Mówca zaznaczył na wstępie, że obecnie nie można jeszcze przedstawić sprawozdania z wykonania budżetu r. 1962, brak bowiem do końca roku prawie 2 miesiące. Może być natomiast uchwalony przez Plenum preliminarz na rok 1963.

Podobnie jak w latach ubiegłych preliminarz NRA składa się z 3 części:

- | | |
|--|--------------|
| I. Dział A — wpływy i wydatki NRA, które zamykają się kwotą | 1 367 000 zł |
| II. Dział B — wpływy i wydatki Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA, które zamykają się kwotą | 4 920 000 zł |
| III. Dział C — wpływy i wydatki „Palestry”, które zamykają się kwotą | 874 000 zł. |

Wykonanie budżetu NRA za 10 miesięcy 1962 r. wykazało znaczną oszczędność. Saldo dodatnie na dzień 1.I.1963 można zupełnie real-

** Treść wniosku podaliśmy w nrze 12 „Palestry” z 1962 r.

nie przewidywać na sumę około 350 000 zł. Pozwoliło to preliminować wpłatę izb adwokackich na rzecz NRA w poprzedniej wysokości, czyli po 15 zł miesięcznie od adwokata-członka izby (już piąty rok).

Co się tyczy wydatków, to ich globalna suma jest o kilkanaście tysięcy mniejsza niż w roku 1962, ponieważ odpadły lub uległy pewnemu zmniejszeniu niektóre pozycje preliminowane na rok 1962 (np. zakup mebli, odnowienie lokalu, koszty wyjazdów i in.), co dało możliwość podwyższenia o mniej więcej 10% wynagrodzenia pracowników biura NRA, przywrócenia pokrywania porta Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przez Naczelną Radę Adwokacką oraz wprowadzenia do wydatków rzeczowych kosztu czynszu za spodziewany oddzielny lokal dla Wyższej Komisji Dyscyplinarnej itp.

Przechodząc do sprawy ubezpieczenia adwokatów, mówca zaznacza, że sprawa ta ma być uregulowana w nowej ustawie o ustroju adwokatury. W związku z przesłanym Ministerstwu Sprawiedliwości wstępnym projektem Komitetu Pracy i Płac, przewidującym przekazanie ZUS-owi ubezpieczenia adwokatów, Naczelna Rada Adwokacka, uważając ten projekt za niekorzystny dla adwokatury, zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości z memoriałem, w którego konkluzji prosi o możliwość prowadzenia akcji socjalnej we własnym zakresie. Jak zagadnienie ubezpieczeń zostanie ostatecznie rozstrzygnięte, w tej chwili nie wiadomo.

Co się tyczy działalności Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej, to na dzień 1 listopada 1962 r. z Funduszu tego wypłaca się zasiłki:

adwokatom — koleżeńskie	93 osoby na sumę	135 974 zł
	wyjątkowe 76 osób na sumę	73 024 zł
	<hr/>	
	razem 169 osób na sumę	208 998 zł

wdowom i sierotom — rodzinne	93 osoby na sumę	66 931 zł
	wyjątkowe 212 osób na sumę	103 570 zł
	<hr/>	
	razem 305 osób na sumę	170 501 zł.

Ogółem zasiłki pobierają 484 osoby na sumę 379 499 zł miesięcznie.

Zdaniem mówcy składka na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej w wysokości 90 zł miesięcznie od każdego adwokata powinna — do czasu ustawowego uregulowania zagadnienia — wystarczyć.

Jeśli chodzi o budżet „Palestry”, to wobec podniesienia się kosztów wydawnictwa pożądane jest utrzymanie dotacji NRA w kwocie 50 000 zł.

W zakończeniu swego przemówienia adw. Kulczycki w imieniu Wydziału Wykonawczego wnosi o uchwalenie przedstawionego preliminarza budżetowego NRA na rok 1963 oraz o upoważnienie Wydziału Wykonawczego do przenoszenia pozycji budżetowych (*virement*) i do wydatkowania nadwyżki salda budżetowego na dzień 1 stycznia 1963 r. ponad przewidywaną kwotę zł 350 000.

Zabierając głos w sprawie budżetu „Palestry”, wiceprezes adw. Jan c z e w s k i jako naczelny redaktor „Palestry” oświadcza, że wydatki na 1963 r. preliminowane są najzupełniej realnie.

Obecny preliminarz NRA nie przewiduje wydatku na „Bibliografię historii adwokatury polskiej”. Praca nad tą bibliografią, która objęła dotychczas okres powojenny, powinna być prowadzona nadal. Dlatego pożądane jest utrzymanie w preliminarzu tej pozycji w wysokości z roku ubiegłego.

W związku z tą sprawą adw. Kulczycki wnosi o przyjęcie w preliminarzu budżetowym NRA na 1963 r. — po pozycji VIII (Biblioteka) — pozycji VIII^a: „Bibliografia Historii Adwokatury Polskiej” — 20 000 zł.

Wobec tego, że do głosu w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego nikt się nie zapisał, Prezes S a d u r s k i poddał pod głosowanie zgłoszone przez Skarbnika NRA wnioski dotyczące preliminarza budżetowego NRA na rok 1963 oraz upoważniające Wydział Wykonawczy do dokonywania *virement*.

Wnioski te przyjęto jednomyślnie.

W wolnych wnioskach adw. G a d o m s k i poruszył sprawę ubezpieczenia adwokatów podkreślając, że proponowane w memoriale NRA podniesienie do 40% ryczałtu na koszty utrzymania zespołów z przeznaczeniem części tego ryczałtu na akcję socjalną prowadzoną we własnym zakresie odbije się na wynagrodzeniu adwokatów.

Po wyjaśnieniach adw. M. Kulczyckiego zabrał jeszcze głos Wice-minister Z a w a d z k i oświadczając, że dyskusja w tym przedmiocie jest przedwczesna, gdyż nie została jeszcze przesądzona kwestia, jak będzie wyglądał system podziału wpływów w zespołach adwokackich. Sprawy poruszone w memoriale NRA będą przez Ministerstwo Sprawiedliwości rozważone i wzięte pod uwagę jako głos w dyskusji nad tą kwestią. Nie można jednak stawiać tak sprawy, że adwokaci są zarazem pracodawcami i pracownikami, bo w zespołach istnieje wspólna praca. W każdym razie są to sprawy wymagające bardzo dokładnego przemyślenia i ustosunkowania się. We właściwym czasie będą one,

podobnie jak cały projekt ustawy o ustroju adwokatury oraz rozporządzenia wykonawcze, przedyskutowane z samorządem adwokackim i środowiskiem prawniczym.

Na tym obrady Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej zostały zakończone i prezes Sadurski, dziękując zebrany, a w szczególności Wiceministrowi Zawadzkiemu, za udział w zebraniu, zamknął posiedzenie.